

Sygn. akt II AKa 70/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 kwietnia 2014 roku

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jerzy Skorupka (spr.)
Sędziowie:	SA Wiesław Pędziwiatr SA Andrzej Kot
Protokolant:	Aldona Zięta

przy udziale prokuratora Prokuratury Apelacyjnej Marka Ratajczyka

po rozpoznaniu w dniu 9 kwietnia 2014 roku

sprawy **M. P. (1)**

oskarżonej z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k.;

oraz **K. Ś. (1)**

oskarżonej z art. 239 k.k. i art. 162 § 1 k.k.;

z powodu apelacji wniesionych przez obie oskarżone

od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z dnia 19 grudnia 2013 roku, sygn. akt III K 128/13

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok wobec oskarżonych M. P. (1) i K. Ś. (1);

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokatów A. S. i K. C. po 600 zł tytułem kosztów nieopłaconej obrony z urzędu oskarżonych M. P. (1) i K. Ś. (1) w postępowaniu odwoławczym oraz po 138 zł tytułem zwrotu podatku VAT;

III. zwalnia oskarżone M. P. (1) oraz K. Ś. (1) od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, zaliczając je na rachunek Skarbu Państwa.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy we Wrocławiu wyrokiem z dnia 19 grudnia 2013 r., w sprawie III K 128/13:

I. uznał oskarżoną M. P. (1) za winną popełnienia zarzuconego jej czynu, opisanego w punkcie I części wstępnej wyroku z tym, że wyeliminował działanie w stanie znacznego ograniczenia zdolności rozpoznania znaczenia czynu

oraz pokierowania swoim postępowaniem i za to na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył jej karę 8 (ośmiu) lat pozbawienia wolności;

II. uznał oskarżoną K. Ś. (1) za winną popełnienia zarzuconych jej czynów, opisanych w punktach II i III części wstępnej wyroku przyjmując w zakresie czynu III, iż mogła udzielić pokrzywdzonemu pomocy bez narażania siebie lub innej osoby na niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, poprzez niezwłoczne wezwanie Pogotowia (...) i wymierzył jej kary: za czyn II na podstawie art. 239 § 1 k.k., zaś za czyn III na podstawie art. 162 § 1 k.k. - po 6 (sześć) miesięcy pozbawienia wolności;

III. na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. połączył kary pozbawienia wolności wymierzone K. Ś. (1) i orzekł wobec tej oskarżonej karę łączną 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności;

IV. na podstawie art. 69 § 1 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności warunkowo zawiesił oskarżonej K. Ś. (1) na okres próby lat 2 (dwóch);

V. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet wymierzonej kary pozbawienia wolności zaliczył oskarżonej M. P. (1) okres jej zatrzymania i tymczasowego aresztowania od dnia 8 listopada 2012 r. do dnia 19 grudnia 2013 r.;

VI. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet wymierzonej kary łącznej pozbawienia wolności zaliczył oskarżonej K. Ś. (1) okres jej zatrzymania od dnia 8 listopada 2012 r. do dnia 9 listopada 2012 r.;

VII. na podstawie art. 44 § 2 k.k. orzekł przepadek przez zniszczenie dowodu rzeczowego w postaci noża kuchennego, opisanego w wykazie nr I/471/12 k. 199, poz. 1;

VIII. na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. zwrócił oskarżonej M. P. (1) dowody rzeczowe, opisane w wykazach nr I/471/12, k. 199, poz. 2-9, nr II/472/12, k. 201, poz. 11-13, 16-20, nr IV/474/12 k. 205, poz. 31-34;

IX. na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. zwrócił oskarżonej K. Ś. (1) dowody rzeczowe, opisane w wykazie nr III/473/12, k. 203, poz. 21-29,

X. na podstawie art. 192a § 1 k.p.k. orzekł przepadek przez zniszczenie dowodów, opisanych w wykazach nr II/472/12, k. 201, poz. 10, 14 i 15, nr IV/474/12, k. 205, poz. 35 i 36 oraz nr V/91/13, k. 370, poz. 37-45, a nadto przepadek przez pozostawienie w aktach sprawy dowodów w postaci płyt CD, opisanych w wykazie nr V/91/13, k. 370, poz. 46-48;

XI. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. S. z Kancelarii Adwokackiej we W. kwotę 2.583,00 zł brutto tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej obrony z urzędu oskarżonej M. P. (1);

XII. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. K. C. z Kancelarii Adwokackiej we W. kwotę 2.214,00 zł brutto tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej obrony z urzędu oskarżonej K. Ś. (1);

XIII. zwolnił oskarżone od ponoszenia kosztów sądowych, zaliczając je na rachunek Skarbu Państwa.

Apelację od tego wyroku wywiódł obrońca oskarżonej M. P. (1) adw. A. S., zaskarżając wyrok w całości i zarzucając:

I. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, a to:

1. art. 4 KPK w zw. z art. 7 KPK poprzez uwzględnienie jedynie okoliczności przemawiających na niekorzyść oskarżonej, wyrażających się w budowaniu przekonania o winie oskarżonej w oparciu o jednostronne i bezkrytyczne przyjęcie opinii psychiatrycznej z dnia 25.09.2013 r. niekorzystnej dla oskarżonej, przy jednoczesnej negatywnej ocenie opinii psychiatrycznej z dnia 25.09.2013 r.; nadto poprzez bezkrytyczne przyjęcie jednego z wielu składanych przez oskarżoną wyjaśnień, w których przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu, bez rozważenia oceny wiarygodności wszystkich jej wyjaśnień, w których do zarzucanego jej czynu nie przyznała się; ponadto przez dowolną a nie swobodną ocenę dowodów polegającą na:

- błędnym przyjęciu, że oskarżona działała w zamiarze bezpośrednim pozbawienia życia swojego konkubenta S. W., podczas gdy taką okoliczność można było ustalić wyłącznie o zeznania pokrzywdzonego, którym sąd odmówił wiarygodności oraz wyjaśnienia oskarżonej, która tylko raz, będąc pod wpływem leków wyjaśniła, że chciała zabić pokrzywdzonego, czego później nie podtrzymała,
- nieuzasadnionej i jednostronnej ocenie, że opinia biegłych N. B. (1) i C. P. (1) z 25 września 2013 r. jest spójna i precyzyjna i zasługuje na wiarygodność, przy jednoczesnym uznaniu opinii biegłych J. J. (1) i A. K. (1) z 25 marca 2013 r. za niespójną, chaotyczną, pozbawioną logicznego umotywowania wniosków, gdy językowa analiza treści obu opinii winna prowadzić do wniosku, że w części opisowej i badawczej są one analogiczne, zaś różnice odnoszą się do wniosków końcowych, lecz mających podobną moc predyktywną używanych w nich sformułowań,
- nieuzasadnionym przyjęciu, że wyjaśnienia oskarżonej są wzajemnie sprzeczne i stanowią jedynie przyjętą przez nią linię obrony, gdy taka ocena jej wyjaśnień stoi w sprzeczności z przyjęciem przez sąd wiarygodności jej wyjaśnień odnoszących się do opisu strony podmiotowej zarzucanego jej czynu, gdy przyznała, że chciała zabić pokrzywdzonego,

2. art. 5§2 KPK poprzez nierozstrzygnięcie na korzyść oskarżonej pozostających w sprawie wątpliwości grupujących się wokół ustalenia okoliczności, czy oskarżona tempore criminis miała ograniczoną lub nie zdolność do pokierowania swoim postępowaniem w rozumieniu art. 31§2 KK, wyrażające się w bezkrytycznym przyjęciu jednej z dwóch opinii biegłych psychiatrów, która była dla oskarżonej niekorzystna, przy korzystnych dla niej wnioskach pierwotnej opinii stwierdzającej u oskarżonej tempore criminis działanie w warunkach, o których mowa w art. 31§2 KK, gdy konfrontacja obu opinii nie dała obiektywnych podstaw do ostatecznej weryfikacji i usunięcia istotnych wątpliwości w sprawie, odnoszących się do sposobu działania oskarżonej, które zostały rozstrzygnięte na jej niekorzyść,

3. art. 201 KPK w zw. z art. 170§1 pkt 2 KPK poprzez nieuwzględnienie wniosku dowodowego obrońcy, po przeprowadzeniu konfrontacji biegłych psychiatrów, o przeprowadzenie dowodu z trzeciej opinii wymienionych biegłych odnośnie do stanu poczytalności oskarżonej M. P. (1), wobec sprzeczności wniosków dotychczas wydanych opinii oraz wyników konfrontacji biegłych, która nie doprowadziła do rozstrzygnięcia w tym zakresie, gdy oczywista sprzeczność obu opinii i jej wyjaśnienie, w zakresie ustalenia okoliczności działania oskarżonej tempore criminis miała kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, co wymagało dopuszczenia trzeciej opinii, zaś oddalenie wniosku dowodowego jest niewystarczające wobec doniosłości analizy obu opinii i materiału dowodowego, a zwłaszcza badania oskarżonej przez trzeci obiektywny zespół biegłych,

4. art. 424§1 pkt 1 KPK w zw. z art. 410 KPK poprzez ogólnikowe uzasadnienie orzeczenia w częściach dotyczących argumentacji stanowiącej podstawę do bezkrytycznego nieuwzględnienia wniosków opinii biegłych z opinii z dnia 25 marca 2013 r., przy braku jednoczesnego wyjaśnienia na czym miała polegać niespójność, chaotyczność i brak logicznego umotywowania wniosków wymienionych biegłych; nadto przez brak wskazania dlaczego wyjaśnienia oskarżonej, która nie przyznawała się do popełnienia zarzucanego jej czynu są sprzeczne i stanowią przyjętą linię obrony, zaś te wyjaśnienia, w których lakonicznie podała, że przyznaje się do winy stanowią aksjomatyczną podstawę takiego ustalenia,

II. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść polegający na uznaniu oskarżonej M. P. (1) za winną czynu opisanego w pkt I części wstępnej wyroku, gdy oskarżona do winy się nie przyznała, a zgromadzone dowody nie dają wystarczającej podstawy do przyjęcia sprawstwa i działania przez nią w zamiarze bezpośrednim pozbawienia życia S. W.,

III. obrazę przepisów prawa materialnego, wyrażającą się w naruszeniu art. 156§1 pkt 2 KK poprzez jego niezastosowanie w odniesieniu do czynu z 7 listopada 2013 r. opisanego w pkt I części wstępnej wyroku, pomimo że oskarżona podała okoliczności, które wypełniają znamiona czynu zabronionego z art. 156§1 pkt 2 KK.

Podnosząc wymienione zarzuty skarżący wniósł o:

I. zmianę zaskarżonego wyroku w pkt I poprzez uniewinnienie M. P. (1) od zarzucanego jej przestępstwa, ewentualnie o zmianę kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonej, przyjmując za podstawę art. 156§1 pkt 2 KK i wymierzenie oskarżonej łagodnej kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, ewentualnie o zmianę kwalifikacji prawnej czynu z pkt I i uznanie oskarżonej za winną opisanego tam czynu z ustaleniem, że dopuściła się go mając w znacznym stopniu ograniczoną zdolność rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem, tj. przestępstwa z art. 13§1 KK w zw. z art. 148§1 KK i art. 156§1 pkt 2 KK w zw. z art. 11§2 KK w zw. z art. 31§2 KK i w tym zakresie wymierzenie oskarżonej kary z zastosowaniem nadzwyczajnego jej złagodzenia, poprzez jej wymierzenie poniżej dolnej granicy ustawowego zagrożenia,

II. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Apelację od wyroku wywiódł także obrońca oskarżonej K. Ś. (1) adw. K. C. zaskarżając wyrok w zakresie punktów II, III, IV i VI w całości oraz zarzucając obrazę przepisów postępowania, tj. art. 196§3 KPK, mająca wpływ na treść orzeczenia przez nieuwzględnienie wniosku obrońcy o powołanie innych biegłych psychiatrów w miejsce dotychczasowych, pomimo istnienia poważnych okoliczności osłabiających zaufanie do wydanych dwóch sprzecznych opinii dotyczących działania bądź niedziałania oskarżonej w warunkach art. 31§2 KK i wnosząc o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu zważył, co następuje.

Niezasadne są zarzuty i wnioski obu apelacji. Apelacja obrońcy oskarżonej M. P. (1) oparta jest na dwóch tezach. Po pierwsze, jeżeli sąd pierwszej instancji uznał wyjaśnienia tej oskarżonej za niewiarygodne, to okoliczności dotyczące faktu głównego powinien ustalić na podstawie zeznań pokrzywdzonego S. W.. Po drugie, jeżeli dwie opinie biegłych lekarzy psychiatrów, co do stanu poczytalności oskarżonej M. P. (1) w chwili popełnienia zarzucanego jej czynu są sprzeczne, to obowiązkiem sądu jest uzyskanie trzeciej opinii w tej kwestii. Wymienione tezy stanowią osie zgłoszonych w apelacji zarzutów obrazy przepisów postępowania, dokonania błędnych ustaleń faktycznych i obrazy przepisów prawa materialnego.

Obie tezy są błędne, co sprawia, że wszystkie zarzuty i wnioski zawarte w apelacji obrońcy oskarżonej M. P. (1) są niezasadne. Oczywiście nietrafne jest stanowisko, że w okolicznościach niniejszej sprawy, sąd powinien ustalić przebieg inkryminowanego tej oskarżonej zdarzenia na podstawie zeznań pokrzywdzonego S. W.. Według apelacji, w zdarzeniu brały udział jedynie dwie osoby – oskarżona i pokrzywdzony. Fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia o przedmiocie procesu należy więc ustalić na podstawie środków dowodowych pochodzących od wymienionych uczestników zdarzenia. Skoro sąd uznał za niewiarygodne wyjaśnienia oskarżonej, tym samym, okoliczności zdarzenia powinien ustalić na podstawie zeznań pokrzywdzonego.

Wymieniona teza stanowi wyraz akceptacji dla teorii legalnej oceny dowodów, narzucającej w sposób z góry ustalony sposób oceny dowodów. Tymczasem, w polskim prawie karnym procesowym, a tym samym w procesie karnym obowiązuje zasada swobodnej oceny dowodów, stosownie do której sąd ocenia swobodnie wszystkie dowody ujawnione na rozprawie. W rozpoznawanej sprawie, sąd ocenił dowody zgodnie z dyrektywą zawartą w wymienionej zasadzie procesowej. Okoliczności dotyczące faktu głównego ustalił wszak na podstawie zarówno wyjaśnień oskarżonej i zeznań pokrzywdzonego, jak również wyjaśnień oskarżonej K. Ś. (1), zeznań ratowników medycznych i funkcjonariuszy policji przybyłych na miejsce zdarzenia, dowodu z oględzin mieszkania przy ul. (...)/(...), dokumentacji fotograficznej z miejsca zdarzenia, opinii z badań biologicznych, opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej i innych dowodów ujawnionych na rozprawie głównej. W tym stanie rzeczy niezasadne jest czynienie sądowi wyrokującemu w pierwszej instancji zarzutu obrazy przepisu art. 7 KPK.

Apelujący nie ma też racji twierdząc, że sąd a quo niezasadnie uznał, że wyjaśnienia oskarżonej M. P. (1) są wzajemnie sprzeczne, a nadto bezkrytycznie i nieprawidłowo uznał za wiarygodne te z jej wyjaśnień, w których przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu, co doprowadziło do błędnego ustalenia, że oskarżona działała w zamiarze bezpośrednim pozbawienia życia S. W.. Nie budzi wątpliwości, że oskarżona M. P. (1) w toku

wielu czynności przesłuchania podawała rozbieżne wersje zdarzenia, w tym pobudki, motyw i sposób swojego zachowania, co szczegółowo i wyczerpująco zostało odnotowane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku na s. 5-7. W takim układzie, sąd a quo nie uchybił zasadzie swobodnej oceny dowodów uznając za wiarygodne tylko te z wyjaśnień złożonych przez oskarżoną, które znajdują oparcie w innych dowodach ujawnionych na rozprawie. Sąd ma prawo oprzeć się na jednych dowodach, a pominąć inne, jeśli ich treść jest rozbieżna. „W takiej sytuacji istota rozstrzygnięcia polega na daniu priorytetu niektórym dowodom. Obowiązkiem sądu jest wówczas wskazanie, dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych” (Zob. A.Gaberle, Dowody w sądowym procesie karnym, Kraków 2007, s. 241). W postępowaniach prowadzonych w konkretnych sprawach często występują bowiem sytuacje, gdy sąd dysponuje dowodami wskazującymi na niedające się ze sobą pogodzić wersje zdarzenia. Wyjaśnienia oskarżonego i zeznania świadka, jak i wszelkie oświadczenia dowodowe w swej istocie stanowią zespół twierdzeń nie zawsze z sobą powiązanych. W takich wypadkach, obowiązkiem sądu jest dokonanie ustaleń wynikających z dowodów, które sąd uznaje za wiarygodne i wzajemnie się uzupełniające oraz odrzucenie jako niewiarygodnych dowodów niezgodnych z tą wersją (Zob. A.Gaberle, Dowody w sądowym procesie karnym, Kraków 2007, s. 241). Możliwe jest więc uznanie za wiarygodne fragmentu wypowiedzi, a za niewiarygodne innego fragmentu. Nie ma więc błędu w tym, że walorem wiarygodności sąd obdarzył wyjaśnienia oskarżonej złożone na rozprawie głównej, co zostało obszernie uzasadnione na s. 7 – 11 i 17 – 19 uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Na rozprawie z 3 czerwca 2013 r. oskarżona M. P. (1) wyjaśniła bowiem, że chciała postraszyć S. W.. Podała też, że „zaczął mnie szarpać i kopać. Upadłam płacami na podłogę. Po tym wybiegłam do kuchni. Złapałam nóż, który stał na stojaku o długości około 30-40 cm. Trzymałam nóż w ręce, a on popchnął mnie na drzwi wejściowe. Ścisnął mnie mocno za nadgarstki. Pchnęłam go lewą ręką, a prawą wbiłam mu nóż. Pamiętam, że wyciągnęłam nóż z okolicy lewej strony klatki piersiowej i rzuciłam go na podłogę. Było jedno uderzenie nożem. Potem uciekłam do mamy i wszystko jej opowiedziałam”. Natomiast na rozprawie z 5 lipca 2013 r., na pytanie sądu oskarżona wyjaśniła następująco „dźgnęłam W. nożem. Nie było tak, by się nadział. Wbiłam nóż w klatkę piersiową. On stał. Uderzyłam od góry. Zrobiłam to, bo miałam wszystkiego dość. Chciałam go postraszyć. Nie chciałam zabić”.

Nietrafnie zarzuca się w apelacji również to, że sąd meriti z obrazą art. 4 i 7 KPK przyjął, że opinia biegłych lekarzy psychiatrów N. B. i C. P. jest spójna i precyzyjna, a opinia biegłych J. J. i A. K. niespójna, chaotyczna, pozbawiona logicznego umotywowania wniosków. Przede wszystkim należy stwierdzić, że opinia biegłych, jak każdy dowód ujawniony na rozprawie podlega ocenie sądu w sposób określony w art. 7 KPK. W szeregu wypowiedzi judykatury sformułowano następujące dyrektywy oceny wymienionego dowodu:

1. opinia biegłego stanowi jeden z istotnych dowodów w sprawie i nie jest wyłączona spod kontroli i oceny sądu w granicach przewidzianych zasadą swobodnej oceny dowodów (wyr. SN z 5.7.1977 r., III KR 112/77, GP 1978, Nr 3, s. 6 z aprobatą M. Cieślaka, Z. Dody, Przegląd, Pal. 1979, Nr 2, s. 84; zob. również wyr. SN z 19.4.1984 r., II KR 74/84, OSNPG 1984, Nr 12, poz. 113; wyr. SN z 7.2.1986 r., IV KR 15/86, OSNPG 1986, Nr 11, poz. 150 z aprobowaną glosą J. Gurgula, NP 1988, Nr 5-6, s. 135; wyr. SA w Lublinie z 25.5.1999 r., II AKa 78/99, OSA 2000, Nr 5, poz. 40),
2. organy postępowania karnego mają obowiązek poddania opinii biegłego rzeczowej ocenie, uwzględniając to, czy biegły dysponował materiałem niezbędnym do jej wydania w sposób zgodny z wymaganiami współczesnej wiedzy (Por. post. SN z 20.7.1977 r., V KZ 54/77, OSNKW 1977, Nr 9, poz. 108 z aprobowanymi uwagami M. Cieślaka, Z. Dody, Przegląd, Pal. 1978, Nr 7, s. 49 oraz W. Daszkiewicza, Przegląd, PiP 1979, Nr 6, s. 116; zob. również aprobowane glosy do tego orzeczenia W. Zachariasa, PiP 1979, Nr 6, s. 175 oraz M. Cieślaka, NP 1980, Nr 5, s. 162; wyr. SN z 6.5.1983 r., IV KR 74/83, OSNKW 1983, Nr 12, poz. 102 z aprobatą F. Prusaka, Przegląd, NP 1984, Nr 5, s. 75.),
3. sąd nie może odrzucić wszystkich opinii i przyjąć w sprawie własnego odmiennego stanowiska (Por. wyr. SN z 3.3.1981 r., IV KR 271/80, OSNPG 1981, Nr 8-9, poz. 101; wyr. SN z 26.11.1982 r., V KR 353/82, OSNPG 1983, Nr 7, poz. 81; wyr. SN z 18.5.1987 r., V KRN 125/87, OSNPG 1987, Nr 12, poz. 148; wyr. SN z 23.11.1988 r., V KRN 247/88, OSNKW 1989, Nr 1, poz. 12).

Zważyć zatem należy, że na rozprawie z 28 listopada 2013 r. biegłe J. J. i A. K. podały, że „w naszej ocenie cechy osobowości oskarżonej, niepełna wartościowość podłoża biologicznego i bardzo niekorzystne czynniki środowiskowe,

w jakich wzrastała M. P. i kształtowała się jej osobowość, w tym rzucające się na plan pierwszy cechy ofiary przemocy, której doświadczyła w ostatnich miesiącach, rzutowały na jej zdolność do pokierowania swoim postępowaniem, z powodu obniżonych zdolności adaptacyjnych. Dowodem na to jest również funkcjonowanie jej w więzieniu, gdzie od razu weszła w rolę ofiary. Była szykanowana, musiała skorzystać z pomocy psychiatrycznej, obawiała się reakcji współoskarżonych. To rzutowało na ograniczenie jej poczytalności w stopniu znacznym, w zakresie pokierowania swoim postępowaniem”.

Natomiast na tej samej rozprawie biegli N. B. i C. P. orzekli, że „takie czynniki jak niedojrzałość emocjonalna oskarżonej, ubożenie uczuciowości wyższej, urażliwość czy pamiętliwość nie stanowią przesłanek do ograniczenia poczytalności. W naszej ocenie czynnikiem wyzwalającym agresywne zachowanie oskarżonej był alkohol, którego działalnie oskarżona mogła przewidzieć zważywszy, że uczestniczyła w terapii alkoholowej”.

Biegłe J. J. i A. K. podały następnie, że „alkohol niewątpliwie odgrywał rolę, ale decydujące znaczenie dla oceny poczytalności miały predyspozycje osobowości. Nie zgadzamy się z drugą grupą biegłych, że w krytycznym czasie oskarżona nie ujawniła zaburzeń emocjonalnych związanych ze stresem, ponieważ tempore criminis sytuacja wiązała się jednak z przeżywanym stresem, a w przypadku takiej osobowości, jak u oskarżonej, tj. niepełnowartościowej, niewłaściwe traktowanie drugiego człowieka, zawsze generuje ekstremalną odpowiedź na stres”.

Z kolei, biegli N. B. i C. P. orzekli, że „w naszej ocenie decydujące znaczenie ma motywacja. Jeżeli oceniać wersję zdarzeń podaną przez oskarżoną, że chciała przestraszyć pokrzywdzonego, to nie jest to motywacja związana z silnymi emocjami a uwarunkowana sytuacyjnie. Do oceny sądu należy stopień zagrożenia tej sytuacji dla życia i zdrowia oskarżonej, a my oceniamy relacjonowane przez nią wtedy emocje. W tej sytuacji nie ma podstaw do ograniczenia jej poczytalności, także w aspekcie, czy była ofiarą przemocy, czy moczyła się w nocy. Związek oskarżonej z pokrzywdzonym był burzliwy, dochodziło do wzajemnej przemocy i przede wszystkim, wspólnego picia alkoholu. Trudno nam się zgodzić ze stwierdzeniem, że wyjęcie pieniędzy było dla oskarżonej zagrożeniem egzystencji, gdyż tego dnia kupowała ona spirytus i spożywała go sama i z pokrzywdzonym. Głównie stan upojenia alkoholowego, mógł wpływać na to, że po czasie M. P. nie umiała odtworzyć dokładnie ruchu noża. Niewątpliwie zdarzeniu towarzyszyły emocje, ale inne niż emocje motywacyjne”.

Wymienieni biegli dodali jeszcze, że „w wypadku M. P. nie stwierdziliśmy czynników, które uzasadniałyby działanie w stanie silnego wzburzenia usprawiedliwionego okolicznościami”. Natomiast odnośnie do kwestii przyjęcia przez oskarżoną leku o nazwie P., zaordynowanego jej w areszcie śledczym, wymienieni biegli orzekli, że „przyjęcie przez nią leków zleconych przez lekarza nie miało wpływu na treść wyjaśnień. Leki mogły nieco zwolnić tempo wypowiedzi, ale oskarżona wiedziała co mówi zwłaszcza, że dawka była minimalna”.

Oceniając dowody z opinii obu zespołów biegłych, sąd a quo uznał za jasną, pełną i wyczerpującą, a przez to za wiarygodną i stanowiącą podstawę do dokonywania ustaleń w zakresie poczytalności oskarżonej M. P. opinię biegłych N. B. i C. P.. Ocenę obu opinii biegłych sąd rzetelnie uzasadnił, w sposób wymagany w art. 424§1 pkt 1 KPK. Jasno i wyraźnie sąd podał, dlaczego za wiarygodną przyjmuje opinię tego zespołu biegłych, a za niewiarygodną uznaje opinię biegłych J. J. i A. K. (s. 12 – 16 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Oceniając wymienione dowody, sąd nie uchybił zatem zasadzie swobodnej oceny dowodów, co zarzuca się w apelacji obrońcy oskarżonej M. P.. Z tego względu, podniesiony zarzut okazał się niezasadny, podobnie jak zarzut uznania za wiarygodne tych wyjaśnień oskarżonej, które złożyła pod wpływem leku o nazwie P..

Bezzasadny jest zarzut obrazy przepisu art. 5§2 KPK. Zważyć należy, że de lege lata zarzut obrazy art. 5§2 KPK może być postawiony, gdy sąd a quo dokonując ustaleń faktycznych powziął istotne wątpliwości, które następnie rozstrzygnął na niekorzyść oskarżonego wbrew dyrektywnie wyrażonej w cytowanym przepisie. Tymczasem, w niniejszej sprawie sąd pierwszej instancji nie powziął żadnych wątpliwości, co do przebiegu zdarzenia. Wobec braku rzeczonych wątpliwości, sąd nie mógł uchybić dyrektywnie rozstrzygnięcia wątpliwości na korzyść oskarżonego. W orzecznictwie sądów polskich utrwalone jest zaś stanowisko, że w sytuacji, gdy określone ustalenia faktyczne uzależnione są od dania wiary określonym dowodom, a nawet grupie dowodów nie można mówić o naruszeniu przepisu art. 5§2 KPK

(Zob. przykładowo postanowienie SN z 2.02.2002 r., V KK 207/03, OSNwSK 2004/1/238). Natomiast, ewentualne zastrzeżenia co do wiarygodności danego dowodu lub grupy dowodów można rozstrzygać wyłącznie na płaszczyźnie pozostawiania przez sąd w granicach procesowej swobody ocen wynikającej z art. 7 KPK lub przekroczenia tej granicy.

Nie ma racji skarżący zarzucając sądowi obrazę przepisu art. 201 KPK w zw. z art. 170§1 pkt 2 KPK. W tym wypadku zważyć należy, że stosownie do art. 201 KPK jeżeli zachodzi sprzeczność pomiędzy różnymi opiniami w tej samej sprawie, można wezwać ponownie tych samych biegłych lub powołać innych. Wymieniony przepis określa więc dyrektywę postępowania, gdy opinie biegłych wydane w tej samej sprawie są sprzeczne, nakazując alternatywne postępowanie polegające na wezwaniu ponownym tych samych biegłych lub powołaniu innych. Z treści tego przepisu nie wynika preferowanie którejś z możliwości usunięcia sprzeczności między opiniami. Oba wymienione sposoby są równoważne. Dodać trzeba, że stosownie do art. 200§3 KPK osoby, które brały udział w wydaniu opinii są przesłuchiwane w charakterze biegłych. W niniejszej sprawie, sąd meriti postąpił zatem zgodnie z dyrektywą wyrażoną w art. 201 KPK. Z przewidzianych w cytowanym przepisie metod (sposobów) usunięcia sprzeczności między opiniami biegłych wybrał ponowne wezwanie i przesłuchanie biegłych. Postępowanie sądu a quo było zatem zgodne z przepisem art. 201 KPK. W takim układzie, zarzucanie sądowi, że zachował się w sposób niezgodny z tym przepisem, pozbawione jest racji.

Niezasadny okazał się także zarzut obrazy art. 424§1 pkt 1 KPK w zw. z art. 410 KPK. Stosownie do przepisu art. 424§1 pkt 1 KPK, uzasadnienie wyroku powinno zawierać wskazanie, jakie fakty sąd uznał za udowodnione lub nie udowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku. Należy ponadto przytoczyć okoliczności, które sąd miał na względzie przy wymiarze kary, a zwłaszcza przy wymiarze nadzwyczajnego złagodzenia kary, środków zabezpieczających, uwzględnieniu powództwa cywilnego oraz przy innych rozstrzygnięciach zawartych w wyroku. Z wymienionych obowiązków, sąd meriti wywiązał się należycie. Sąd wskazał jakie fakty uznał za udowodnione i na jakich w tej mierze oparł się dowodach oraz jakie fakty uznał za nieudowodnione i na jakich dowodach w tej mierze się oparł, a także wyjaśnił podstawę prawną wyroku. W końcu, sąd przytoczył okoliczności, które miał na względzie przy wymiarze kary. Lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie pozostawia wątpliwości, że sąd pierwszej instancji w sposób wymagany przepisem art. 424§1 pkt 1 KPK uzasadnił odmowę uwzględnienia wniosków zawartych w opinii biegłych lekarzy psychiatrów J. J. i A. K., a także wskazał dlaczego wyjaśnienia M. P. są sprzeczne, a pomimo to uznał za wiarygodne te wyjaśnienia, w których przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu (s. 6-8 oraz 12-16 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Z tych względów, zarzut obrazy przepisu art. 424§1 pkt 1 KPK uznano za niezasadny. Natomiast przepis art. 410 KPK nakazuje uwzględnienie jako podstawy wyroku całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej. O naruszeniu przez sąd a quo wymienionego przepisu można by mówić, gdyby sąd oparł wyrok na okolicznościach, których nie ujawnił na rozprawie głównej albo, gdyby pominął przy wyrokowaniu ujawnione na rozprawie okoliczności korzystne, jak i niekorzystne dla oskarżonego (Zob. wyrok SN z 4 kwietnia 2006 r., IV KK 454/05, OSNwSK 2006/1/729). Takie sytuacje nie miały jednak miejsca. Jeżeli zaś podstawę wyroku sądu meriti stanowił całokształt okoliczności ujawnionych na rozprawie głównej, a sąd, oceniając dowody z uwzględnieniem kryteriów wskazanych w art. 7 KPK wyprowadził wnioski niesatysfakcjonujące oskarżoną i jej obrońcę, nie można mówić o naruszeniu art. 410 KPK.

Kontrola zaskarżonego orzeczenia wskazuje także, że sąd a quo dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, respektując w tym względzie dyrektywę wyrażoną w art. 2§2 KPK. Tym samym, zasadnie i słusznie sąd przypisał oskarżonej M. P. przestępstwo z art. 13§1 KK w zw. z art. 148§1 KK i art. 156§1 pkt 2 KK w zw. z art. 11§2 KK, wymierzając jej karę 8 lat pozbawienia wolności. Pozbawiony racji jest więc zarzut obrazy przepisu art. 156§1 pkt 2 KK przez jego niezastosowanie.

Oczywiście niezasadna okazała się apelacja obrońcy oskarżonej K. Ś. (1). Osłą tej apelacji jest stanowisko, że skoro w sprawie uzyskano dwie sprzeczne opinie biegłych z zakresu wiadomości specjalnych, to sąd pierwszej instancji nie powinien przyjmować roli „super biegłego”, ale powołać trzeci zespół biegłych lekarzy psychiatrów. Mając zaś na uwadze, że tożsamy zarzut przedstawiony został w apelacji obrońcy oskarżonej M. P., odwołać należy się do tych uwag zawartych w niniejszym uzasadnieniu, które odnoszą się do wymienionej kwestii. W odniesieniu do oskarżonej K. Ś., sąd a quo szczegółowo i wyczerpująco zrelacjonował opinie obu zespołów biegłych i wnioski w nich zawarte. Sąd

wskazał na sprzeczności występujące w tych opiniach oraz sposoby argumentowania zaprezentowanych wniosków. Przesłuchując zaś biegłych, sąd usunął wymienione sprzeczności w sposób umożliwiający uznanie za wiarygodną opinii biegłych N. B. i C. P..

Mając zatem na względzie powyższe uwagi, orzeczono, jak na wstępie.